



## PIOTR BALICKI

Rytwiany, dnia 8 października 1948 r. o godz. 16.00 ja, plutonowy Jońca Jan z Posterunku MO w Rytwianach, działający na mocy: polecenia ob. Wiceprokuratora Rejonu Prokuratury Sądu Okręgowego, wydane na podstawie art. 20 przep. wprowadz. KPK, art. 257 KPK, z powodu nieobecności Sędziego na miejscu, wobec tego, że zwłoka groziłaby zanikiem śladów lub dowodów przestępstwa, które do przybycia Sędziego uległyby zatarciu, zachowując formalności wymienione w art. 235–240, 258 i 259 KPK, przy udziale protokolanta Małka Józefa z tegoż posterunku MO, którego uprzedziłem o obowiązku stwierdzenia swym podpisem zgodności protokołu z przebiegiem czynności, przesłuchałem niżej wymienionego w charakterze świadka. Świadek po uprzedzeniu o: ważności przysięgi złożył przepisana przysięgę, prawie odmowy zeznań z przyczyn wymienionych w art. 104 KPK, odpowiedzialności za fałszywe zeznanie w myśl art. 140 KK oświadczył:

---

Imię i nazwisko	Piotr Balicki
Imiona rodziców	Walenty i Emilia
Wiek	51 lat
Data i miejsce urodzenia	15 sierpnia 1897 r., Szczeka, gm. Rytwiany
Wyznanie	rzymskokatolickie
Zawód	rolnik
Miejsce zamieszkania	Szczeka, gm. Rytwiany, pow. Sandomierz
Stosunek do stron	obcy

---

W sprawie niniejszej wiadomo mi jest, co następuje: Dokładnie nie pamiętam, lecz było to w roku 1943 na 1944 r., został zabrany przez żandarmów niemieckich ze Staszowa Wątroba



Stanisław, lat około 20, ze Szczeki, gm. Rytwiany, pow. Sandomierz, i został rozstrzelany w Staszowie. W roku 1944, w miesiącu czerwcu, został zabrany Bryk Stanisław ze Szczeki i został rozstrzelany w lesie gm. Tursko Wielkie, pow. Sandomierz, rozstrzelali go żandarmi niemieccy. Z naszej wioski nikt więcej nie został zabrany przez żandarmów. Zeznałem wszystko.

Na tym protokół zakończono i przed podpisaniem odczytano.